

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku M. N. jako następczyni prawnej po zmarłym S. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,
zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 września 2011 r.,

oddala zażalenie

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 6 września 2011 r. oddalił wniosek M. N. – następcy prawnego zmarłego S. N. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku tego Sądu z dnia 8 listopada 2007 r. wraz z uzasadnieniem oraz odrzucił wniosek o doręczenie tegoż wyroku wraz z uzasadnieniem.

Sąd drugiej instancji ustalił, że wspomnianym wyrokiem z dnia 8 listopada 2007 r. oddalono apelację ubezpieczonego S. N. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 16 stycznia 2007 r. Pismem z 8 listopada 2007 r. pełnomocnik ubezpieczonego – T. N. wniósł o wydanie

powyższego wyroku. Odpis orzeczenia doręczono pełnomocnikowi ubezpieczonego w dniu 3 grudnia 2007 r. Pismem z 5 grudnia 2007 r. S. N. złożył wniosek o doręczenie wyroku z dnia 8 listopada 2007 r. wraz z uzasadnieniem oraz wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej. W uzasadnieniu podał, iż jedynie przez niedopatrzenie nie żądał pierwotnie doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem, a tylko samego wyroku. Zarządzeniem z 17 grudnia 2007 r. zobowiązano pełnomocnika ubezpieczonego do uzupełnienia wniosku o przywrócenie terminu - pod rygorem jego odrzucenia - o wykazanie, że zgłoszenie wniosku nastąpiło w ciągu siedmiu dni od ustania przyczyny uchybienia terminu. Korespondencja skierowana do pełnomocnika ubezpieczonego została zwrócona z adnotacją o jej niepodjęciu w terminie. W dniu 17 stycznia 2008 r. Sąd Apelacyjny powziął wiadomość o śmierci S. N. Z nadesłanego odpisu skróconego aktu zgonu wynika, że śmierć nastąpiła w dniu 17 grudnia 2007 r. Postanowieniem z dnia 5 marca 2008 r. zawieszono postępowanie w sprawie. Pismem z 11 kwietnia 2011 r. T. N., jako pełnomocnik procesowy następczyni zmarłego – M. N., wniósł o podjęcie zawieszonego postępowania. Postanowieniem z 20 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podjął zawieszone postępowanie.

Przechodząc do analizy wniosku o przywrócenie terminu do dokonania spóźnionej czynności procesowej Sąd drugiej instancji, zważył że doręczenie wyroku z uzasadnieniem na ogół jest potrzebne stronie do złożenia środka zaskarżenia. W świetle poglądów judykatury i doktryny złożenie wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji w terminie tygodniowym od ogłoszenia jego sentencji nie oznacza spełnienia przesłanki dopuszczalności kasacji, jeżeli wniosek nie dotyczy doręczenia wyroku z uzasadnieniem i brak podstaw do przyjęcia, iż został złożony w celu wszczęcia procedury zaskarżenia wyroku kasacją.

W niniejszym przypadku bezspornym jest, że reprezentujący ubezpieczonego pełnomocnik w osobie syna – T. N. był obecny na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku i został prawidłowo pouczone o sposobie zaskarżenia orzeczenia. Z jego wyjaśnień wynika, iż przyczyną żądania doręczenia tylko odpisu wyroku, bez uzasadnienia, były emocje związane z długością procesu i

treścią zapadłego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, emocje z reguły towarzyszą stronom postępowania i nie jest to okoliczność na tyle nadzwyczajna, aby wyłączała winę w uchybieniu terminu do dokonywania czynności procesowych. Pełnomocnik ubezpieczonego jest zaś osobą z średnim wykształceniem, wykonywał zawód nauczyciela i przygotowując się do sporawy korzystał z Kodeksu postępowania cywilnego z komentarzem. W toku postępowania dokonywał zaś szeregu czynności procesowych, prawidłowych od strony formalnej. W tej sytuacji nie można przyjąć, że została spełniona ta przesłanka przywrócenia terminu do żądania doręczenia wyroku z uzasadnieniem, jaką w świetle art. 168 § 1 k.p.c. jest brak winy strony w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej. Konsekwencją oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem jest to, że czynność ta, dokonana w dniu 8 listopada 2007 r., jest spóźniona, stąd przedmiotowy wniosek podlega odrzuceniu z mocy art. 328 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem następczyni prawnej zmarłego ubezpieczonego. Zarzucając orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że reprezentujący stronę pełnomocnik ze swojej winy nie złożył w terminie wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, żaląca się wniosła o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że pełnomocnik ubezpieczonego w ustawowym terminie złożył wniosek o doręczenie wyroku Sądu drugiej instancji. Niezażądanie jednoczesnego doręczenia uzasadnienia orzeczenia było następstwem błędu, wynikającego ze złego stanu psychicznego pełnomocnika w związku z fatalnym stanem zdrowia jego ojca. Przemawia to za przyjęciem braku winy strony w uchybieniu terminu do dokonania przedmiotowej czynności procesowej. Trzeba też mieć na względzie fakt, że nie składa się wniosku o wydanie samej sentencji wyroku, a czyni się to w celu zaskarżenia orzeczenia, do czego potrzebna jest znajomość jego uzasadnienia. Z akt sprawy wynika zaś, iż pełnomocnik ubezpieczonego nie zgadzał się zarówno z przebiegiem postępowania, jak i z rozstrzygnięciem sprawy, czemu dawał wyraz w toku procesu. Sąd Apelacyjny

powinien zatem kierować się nie literalnym brzmieniem wniosku, a celem jego złożenia. Celem tym było doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem po to, aby zaskarżyć orzeczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć wypada od przypomnienia, iż postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w celu wniesienia skargi kasacyjnej jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c. Jeżeli zapadło ono w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, może być przedmiotem zażalenia do Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UZ 36/03, OSNP 2004 r. nr 10, poz. 178 oraz z dnia 4 kwietnia 2003 r., I PZ 10/03, OSNP - wkł. z 2003 r. nr 17, poz. 6). Cechy zaskarżalności środkiem odwoławczym nie ma natomiast postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Postanowienie takie nie kończy postępowania w sprawie. Sytuuje się ono w kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. Sąd Najwyższy może więc na podstawie tego przepisu, poprzez odesłanie zawarte w art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające wniosek o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, rozpoznać także, mające wpływ na jego wydanie, postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do złożenia wniosku o takie doręczenie (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 48, z dnia 15 grudnia 2005 r., I UZ 32/05, niepublikowanego; z dnia 19 lipca 2007 r., I UZ 15/07, niepublikowanego i z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CZ 2/11, LEX nr 785889).

Należy przypomnieć, że w myśl art. 387 § 3 k.p.c. orzeczenie sądu drugiej instancji doręcza się stronie, która w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji

zażądała doręczenia. Wniosek taki z reguły stanowi równocześnie żądanie sporządzenia uzasadnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 r., III PZP 7/10, Prok. i Pr. – wkł., 2011 nr 7 – 8, poz. 37). Nie ulega wątpliwości, iż w określonym w cytowanym unormowaniu terminie pełnomocnik ubezpieczonego dokonał czynności zmierzającej do zaskarżenia niekorzystnego dla jego mandanta wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 listopada 2007 r. Czynność ta okazała się jednak wadliwa, albowiem wbrew wymaganiom tegoż przepisu pismo pełnomocnika strony zawierało jedynie wniosek o doręczenie wyroku (bez uzasadnienia). Rację ma Sąd drugiej instancji przytaczając stanowisko zaprezentowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PZ 104/02 (OSNP 2004 nr 13, poz. 231), zgodnie z którym tej treści wniosek nie spełnia przesłanki dopuszczalności kasacji (obecnie - skargi kasacyjnej) w rozumieniu art. 393⁴ § 1 w związku z art. 387 § 3 k.p.c. (obecnie - art. 398⁵ § 1 w związku z art. 387 § 3 k.p.c.).

Oceniając zasadność wniosku ubezpieczonego S. N. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku drugoinstancyjnego wraz z uzasadnieniem warto zauważyć, że w świetle art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy.

Co do pierwszej z wymienionych przesłanek przywrócenia uchybionego terminu trzeba stwierdzić, iż przekroczenie przez ubezpieczonego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku ma dla niego negatywne konsekwencje procesowe. W myśl art. 398⁵ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się bowiem do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w dwumiesięcznym terminie od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Powyższe oznacza, że strona, która w określonym w art. 387 § 3 k.p.c. tygodniowym terminie od ogłoszenia sentencji wyroku nie złożyła wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, nie może skutecznie wnieść skargi kasacyjnej. W takiej sytuacji termin do złożenia skargi kasacyjnej w ogóle nie rozpoczyna biegu, wobec czego niemożliwe jest wniesienie tego środka zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r.,

I PKN 45/96, OSNP 1997 nr 14, poz. 254, z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKN 106/97, Prokuratura i Prawo 1998 nr 6, poz. 30, z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 162/97, Prokuratura i Prawo 2000 nr 6, poz. 30 i z dnia 25 stycznia 2007 r., I UZ 43/06, niepublikowane).

Pozostaje rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie spełnione zostało drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej, a mianowicie brak winy ubezpieczonego w zaistnieniu opóźnienia w wystąpieniu z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku z uzasadnieniem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się zaś pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Stopień dbałości człowieka o własne sprawy zależy bowiem od szeregu obiektywnych uwarunkowań, wśród których szczególną rolę odgrywają przesłanki o społeczno – ekonomicznym i cywilizacyjno – kulturowym charakterze. Przesłanki te powinny być zatem uwzględniane przy konstruowaniu wzorca staranności, według którego oceniane jest zachowanie strony dopuszczającej się upływu terminu do dokonania oznaczonej czynności procesowej. W przeciwnym razie bezskuteczność danej czynności dotykałaby stronę nie tyle za niedołożenie należytej staranności, ile za sam fakt dopuszczenia do upływu określonego terminu. Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu. Trudności (przeszkody) uniemożliwiające stronie zachowanie terminu do dokonania czynności procesowej nie muszą też mieć charakteru zdarzeń nadzwyczajnych. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z dnia 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNP 1999 nr 23,

poz. 753; z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 431; z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000 nr 14, poz. 561; z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNP 2000 nr 20, poz. 757; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702; dnia 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 238; z dnia 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, LEX nr 258547; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193 i z dnia 8 października 2010 r., II PK 70/10, LEX nr 687017).

Sąd Apelacyjny słusznie przywołał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia utrwalony pogląd judykatury w kwestii bezpośredniego obciążenia strony procesowej skutkami błędu popełnionego przez jej pełnomocnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193; z dnia 3 lipca 2008 r., IV CZ 38/08, LEX nr 794012; z dnia 27 października 2009 r., II UZ 35/09, LEX nr 564801 i z dnia 24 listopada 2009 r., V CZ 57/09, LEX nr 688061). Okoliczności, w jakich doszło do przekroczenia przez ubezpieczonego terminu do prawidłowego dokonania omawianej czynności procesowej mają natomiast znaczenie dla oceny zasadności wniosku o przywrócenie uchybionego terminu. Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 września 2011 r., I CZ 81/11 (LEX nr 1001272), stroną w rozumieniu przepisów o przywróceniu terminu do dokonania czynności procesowej jest także pełnomocnik. Z tego względu uchybienie czynności procesowej przez pełnomocnika nie stanowi podstawy żądania przywrócenia terminu przez stronę, chyba że uchybienie nastąpi wskutek okoliczności od niego niezależnych. W konsekwencji, warunkiem uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest wykazanie przez stronę, że pomimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że zachodziła niezależna od niej przeszkoda. Przeszkoda taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było niemożliwe, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała termin procesowy.

We wniosku o przywrócenie terminu do żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego i doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem jako

przyczynę uchybienia terminu wskazano pierwotnie niedopatrzenie pełnomocnika ubezpieczonego, będące konsekwencją emocji wywołanych przebiegiem i wynikiem procesu. Niewątpliwie tego rodzaju przyczyna opóźnień w dokonaniu przedmiotowej czynności procesowej ma zawiniony charakter i świadczy o braku należytej staranności strony w dochodzeniu swoich praw. Dopiero w dalszym toku postępowania powołano się na przemijające zaburzenia psychiczne pełnomocnika spowodowane złym stanem zdrowia reprezentowanego przezeń ojca.

W judykaturze wyrażany jest pogląd, iż brak winy występuje między innymi w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystania z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony (pełnomocnika), która nie wyklucza podjęcia działania, choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05, niepublikowane i z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, LEX nr 258551). Dla prawidłowego zrozumienia tej linii orzecznictwa niezbędne jest jednak podkreślenie różnicy pomiędzy stanem zdrowia fizycznego i psychicznego strony mającej dokonać danej czynności procesowej. W przypadku, gdy w grę wchodzi złożenie środka zaskarżenia, trzeba pamiętać, iż to strona (a nie pełnomocnik czy osoba trzecia) decyduje o jego wniesieniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZ 99/01, LEX nr 52765). Zatem, w sytuacji, gdy strona nie doznaje żadnych zakłóceń w sferze psychicznej i podejmuje decyzję o skorzystaniu z konkretnego środka zaskarżenia, a obłożna choroba utrudnia jej dokonanie wymaganych w tym zakresie czynności, należy rozważać, czy możliwe było skorzystanie przez nią z pomocy osoby trzeciej w roli swego rodzaju posłańca. Jeśli jednak schorzenie ma charakter psychiczny i uniemożliwia stronie prawidłową ocenę sytuacji oraz zadecydowanie o złożeniu środka zaskarżenia, nikt inny nie może wyręczyć jej w tym zakresie.

W rozpoznawanej sprawie żalący się nie sugeruje, by to choroba fizyczna lub psychiczna ojca była przyczyną niedochowania terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem. Nie podnosi też, aby z powodu stanu zdrowia ubezpieczonego niemożliwe było zadecydowanie we właściwym czasie o skorzystaniu z przysługującego stronie

środka zaskarżenia wyroku sądowego. Co więcej – żalący się przyznaje, iż już w dniu ogłoszenia wyroku, składając wniosek o jego doręczenie, nosił się z zamiarem wniesienia skargi kasacyjnej, a zatem miał pełną świadomość swojej sytuacji procesowej i podjął decyzję o skorzystaniu z przysługujących mu środków prawnych. Nie przedstawił przy tym żadnych dowodów potwierdzających fakt występowania po jego stronie zaburzeń psychicznych uniemożliwiających mu prawidłowe dokonanie przedmiotowej czynności procesowej. Trzeba zaś pamiętać, że występując o przywrócenie uchybionego terminu strona zobowiązana jest do uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających tego rodzaju żądanie. Uprawdopodobnienie oznacza zaś przytoczenie twierdzeń i wskazanie okoliczności, z których wynika przekonanie o prawdziwości tych twierdzeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na mocy art. 394¹ § 2 k.p.c. i art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.